

POSTANOWIENIE

Dnia 20 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Cesarz

Protokolant Katarzyna Wępa

w sprawie **A. S.**

skazanego z art. 18 § 1 k.k. zw. z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 20 października 2016 r.,

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego

z dnia 12 kwietnia 2016 r.,

utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 26 października 2015 r.,

na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a kpk i art. 544 § 2 i § 3 kpk

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić wniosek;

2. kosztami sądowymi postępowania o wznowienie obciążyć

A. S.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 października 2015 r., w sprawie II K .../15, Sąd Okręgowy uznał A. S. za winnego tego, że w okresie od stycznia do grudnia 2013 r., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną

osobą, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, co najmniej dziewięciokrotnie dokonał wewnątrzwspólnotowego nabycia znacznej ilości środków odurzających w postaci marihuany o łącznej masie nie mniejszej niż 27 kilogramów i 300 gramów, o wartości nie mniejszej niż 54.600 euro stanowiącej równowartość kwoty 218.400 zł, w ten sposób, że po uprzednim nabyciu środków odurzających na terytorium Holandii w rejonie miejscowości Haga, Aalsmer i Amsterdam w jednorazowych ilościach od 2 do 4 kilogramów, osobiście lub za pośrednictwem innej nieustalonej osoby przekazał je T. D., a po ich przywiezieniu przez wyżej wymienionego przez przejście graniczne w Świecku na terytorium RP, odebrał je w okolicach Poznania w ilości łącznej 27 kilogramów, a ponadto kilkakrotnie pilotował T. D. w drodze do kraju ostrzegając go przed kontrolami służb celnych i policyjnych rozmieszczonych na trasie przejazdu – a więc uznał go winnym przestępstwa z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 30 zł każda. Na podstawie art. 45 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnionego przestępstwa w kwocie 216.000 zł. Ponadto, A. S. został obciążony kosztami postępowania, w tym wymierzono mu opłatę w wysokości 1.000 zł.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, podnosząc zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., a także błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mającego wpływ na jego treść.

Obrońca wniósł też o uzupełnienie przewodu sądowego w postępowaniu odwoławczym poprzez dopuszczenie dowodów:

- z wywiadu u operatora sieci telefonii cyfrowej, w której posiadali swoje telefony oskarżony i T. D., w celu uzyskania wykazu połączeń rozmów telefonicznych w okresach, kiedy rzekomo w/w świadek wyjeżdżał do Holandii, by przywieźć marihuanę dla oskarżonego S. – na okoliczność tego, czy, a jeśli tak, to która z tych osób przebywała w podanych okresach w Niemczech, Holandii i Belgii.

Informacja ta miałyby dotyczyć następujących dni: 20 - 15 stycznia 2013 r., 18 - 19 lutego 2013 r., 27 - 29 marca 2013 r., 26 - 31 kwietnia 2013 r., 6 - 7 maja 2013 r., 6 - 7, 11 - 17 i 27 - 28 czerwca 2013 r., 18 - 19 lipca 2013 r., 7 - 9 sierpnia 2013 r., 25 - 27 listopada 2013 r. i 2 - 7 stycznia 2014 r.

- z przesłuchania w charakterze świadków [...] na okoliczność, że w połowie 2013 r. oskarżony sprowadził dla tych osób samochody osobowe zakupione w Holandii i Belgii (k. 339).

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu przestępstwa albo uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2016 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok i obciążył A. S. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze, w tym wymierzając mu opłatę w kwocie 1.000 zł za drugą instancję.

W dniu 24 czerwca 2016 r. obrońca skazanego złożył wniosek o wznowienie postępowania, w którym na podstawie art. 542 § 1 k.p.k. oraz art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. i art. 547 § 2 k.p.k., postulował:

1/ wznowienie postępowania w sprawie przeciwko A. S., skazanemu za czyn z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

2/ uchylenie wyroków - Sądu Okręgowego z dnia 26 października 2015 r., oraz wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 12 kwietnia 2016 r., którym utrzymano w mocy w/w wyrok Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Nadto na podstawie art. 546 k.p.k. wniósł o sprawdzenie okoliczności faktycznych w trybie art. 97 k.p.k., poprzez:

A. Przesłuchanie w charakterze świadków:

1. M. L. i B. L., na okoliczność prawdziwości ich oświadczeń złożonych w dniach 3 i 7 czerwca 2016 r., a w szczególności na okoliczność tego, z kim, gdzie i w jaki sposób świadkowie spędzali weekend majowy 2013 r., to jest, od 30 maja do 2 czerwca;

2. B.K. i S. G. na okoliczność prawdziwości ich oświadczeń złożonych w dniu 6 czerwca 2016 r., a w szczególności na okoliczność tego, z kim, gdzie i w jaki

sposób świadkowie spędzali weekend majowy 2013 r., to jest, od 30 maja do 2 czerwca;

3. P. S. na okoliczność prawdziwości oświadczeń złożonych w dniach 8 i 20 czerwca 2016 r., a w szczególności na okoliczność tego, z kim, gdzie i w jaki sposób świadek spędzał weekendy majowe 2013 r., to jest, od 27 kwietnia do 5 maja oraz od 30 maja do 2 czerwca;

4. D. S. na okoliczność prawdziwości oświadczeń złożonych w dniach 15 i 20 czerwca 2016 r., a w szczególności na okoliczność tego, z kim, gdzie i w jaki sposób świadek spędzał weekendy majowe 2013 r., to jest, od 27 kwietnia do 5 maja oraz od 30 maja do 2 czerwca;

B. Przeprowadzenie wywiadu u operatora sieci telefonii cyfrowej, w której posiadali swoje telefony oskarżony i świadek T. D., w celu uzyskania wykazu połączeń rozmów telefonicznych oraz wykazu informacji na temat BTS-ów, do których logowały się ich telefony w okresach, kiedy rzekomo w/w świadek wyjeżdżał do Holandii, by przywieźć marihuanę dla oskarżonego S. – na okoliczność tego, czy a jeśli tak, to która z tych osób przebywała w wymienionych okresach w Niemczech, Holandii i Belgii. Przedmiotem informacji od operatora byłyby następujące dni: 21 - 25 stycznia 2013 r., 18 - 19 lutego 2013 r., 27 - 29 marca 2013 r., 26 - 30 kwietnia 2013 r., 6 - 7 maja 2013 r., 11 - 17 i 27 - 28 czerwca 2013 r., 18 -19 lipca 2013 r., 1 - 2 sierpnia 2013 r., 25 - 27 listopada 2013 r. i 2 - 7 stycznia 2014 r.

C. Przeprowadzenie dowodu z kart ewidencyjnych skoczka spadochronowego oraz rozkazów dziennych NR Z-94/2013 i Z-95/2013, na okoliczność tego, że skazany w drugiej połowie maja 2013 r. przebywał w m. N., gdzie uczestniczył w szkoleniu spadochronowym;

D. Przeprowadzenie dowodu z raportu sporządzonego przez firmę TPMF-LAB dotyczącego odczytania i odzyskania usuniętych danych z telefonu komórkowego SONY XPERIA nr IMEI, należącego do żony skazanego, a zawierającego treść i daty sms - ów wysyłanych do siebie przez małżonków S. w 2013 r., na okoliczność tego, że w dniach wskazywanych przez świadka T. D. skazany przebywał w Polsce.

Do wniosku o wznowienie postępowania obrońca dołączył oświadczenia w/w świadków, o których przesłuchanie wnosił, w postaci notarialnie poświadczonych

(przez różnych notariuszy) oświadczeń (k. 10 – 25 akt Sądu Najwyższego), a także dokumenty w postaci kart ewidencyjnych skoczka spadochronowego (k. 26 - 37), jak również raport dotyczący odczytania i odzyskania usuniętych danych z telefonu komórkowego Sony XPERIA (k. 38 - 73).

W pisemnej odpowiedzi na wniosek, prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o jego oddalenie. Stwierdził, iż, po pierwsze, wskazane we wniosku obrońcy „nowe fakty i dowody” w istocie mają służyć dokonaniu ponownej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego; po drugie, okoliczności podnoszone we wniosku nie mają bezpośredniego wpływu na wykazanie z dużym prawdopodobieństwem, że wyrok uznający A. S. winnym popełnienia zarzucanego mu przestępstwa obarczony jest błędem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek obrońcy skazanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., który ustanawia podstawy do wznowienia postępowania karnego, postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze. W chwili obecnej przepis ten wymaga, by strona wykazała, że miało miejsce ujawnienie się po wydaniu orzeczenia nowych faktów lub dowodów (*propter nova*), które wskazują na zaistnienie okoliczności nieznanych przedtem nie tylko sądowi, ale również stronie (*noviter reperta*). Ciężar wykazania tej okoliczności spoczywa na wnioskodawcy.

Dlatego też w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że to skazany, w razie powoływania się na podstawę *de novis*, obarczony jest ciężarem uprawdopodobnienia zasadności wniosku o wznowienie postępowania, skoro wcześniej prawomocnym wyrokiem skazującym obalone zostało domniemanie niewinności. W takiej sytuacji nie wystarczy więc samo powołanie się we wniosku na nowy fakt czy dowód, ale należy przedstawić co najmniej tzw. dowód swobodny, mogący świadczyć o błędności skazania (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 kwietnia 2007 r., II KO 60/06, OSNwSK 2007, Nr 1, poz. 875; z dnia 15 kwietnia 2008 r., II KO 84/07, Lex nr 393907*).

Zgodnie z przyjętym w orzecnictwie Sądu Najwyższego rozumieniem terminu „nowe fakty lub dowody” należy wskazać, że „nowy dowód” w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., to nowy środek dowodowy, niezależnie od tego, czy pochodzi ze znanego, czy też nieznanego źródła dowodowego (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2005 r., IV KO 38/04, OSNwSK 2005, Nr 1, poz. 1009*). Jednak pojęciu nowego faktu trzeba nadać szersze znaczenie, gdyż nowe fakty zawarte są nie tylko w nowych dowodach, ale mogą także wynikać z dowodów już przeprowadzonych (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2009 r., III KO 73/08, Lex nr 486540; podobnie D. Świecki, w: J. Skorupka (red.) Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2015, s. 1272*).

Należy też podkreślić, że nie jest wystarczające samo zgłoszenie ujawnienia się „nowych faktów lub dowodów”. W orzecnictwie sądowym utrwalony jest pogląd, że postępowanie karne nie podlega wznowieniu w razie zgłoszenia we wniosku jakichkolwiek wątpliwości co do trafności zapadłego rozstrzygnięcia, ale jedynie wtedy, gdy owe nowe fakty lub dowody w sposób wiarygodny podważają prawdziwość dokonanych ustaleń faktycznych, a więc, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, iż po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od orzeczenia poprzedniego (*por.: postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 2015 r., V KO 65/15, Lex nr 1938695; z dnia 24 maja 2016 r., V KO 29/16, Lex nr 2044502*). Jak powszechnie przyjmuje się nie tylko w orzecnictwie Sądu Najwyższego, ale także w doktrynie, w przepisie art. 540 § 1 pkt 2 lit a k.p.k. chodzi tylko o takie nowe fakty lub dowody, które wskazują na zaistnienie określonej pomyłki sądowej. Nowe fakty lub dowody powinny więc wskazywać na wysokie prawdopodobieństwo uniewinnienia skazanego po wznowieniu postępowania albo skazania go za przestępstwo zagrożone karą łagodniejszą, albo wymierzenia łagodniejszej kary z uwagi na nieuwzględnienie poprzednio przyjętych okoliczności zobowiązujących do jej nadzwyczajnego złagodzenia, względnie pominięcia jako błędnie przyjętych okoliczności wpływających na nadzwyczajne obostrzenie kary. Sam bowiem fakt zgłoszenia informacji o istnieniu nowych dowodów, nawet wysoce prawdopodobnych w ocenie sądu, nie obliguje tego sądu do wznowienia postępowania, skoro każdy prawomocny wyrok sądu korzysta z domniemania trafności zawartych w nim rozstrzygnięć – tak długo, dopóki

wnioskodawca nie wykaże, że wyrok jest obarczony konkretnymi błędami w zakresie dokonanych ustaleń faktycznych lub wadami prawnymi. Innymi słowy, przyjmuje się, że "nowe dowody" mogą być podstawą wznowienia postępowania tylko wówczas, gdy w sposób wiarygodny podważyć mogą prawidłowość przyjętych uprzednio ustaleń faktycznych. Wniosek o wznowienie postępowania może okazać się skuteczny tylko wtedy, gdy wykazane w nim zostanie, że istnieją nowe fakty lub dowody, które wskazują na to, iż skazany nie dopuścił się przestępstwa, które mu przypisano. Oczywiście w toku postępowania o wznowienie nie jest dopuszczalne badanie prawidłowości oceny materiału dowodowego w zakończonym prawomocnie postępowaniu, w którym doszło do skazania. Ponieważ jednak wznowienie może nastąpić tylko w wypadku wykazania błędności orzeczenia, Sąd musi dokonać badania nowych faktów na tle całokształtu dowodów przeprowadzonych poprzednio w danej sprawie, dla ewentualnego wykazania słuszności podnoszonej hipotezy o pomyłce sądowej. (zob. T. Grzegorzczuk. *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Warszawa 2008, wyd. 5, s. 1139 – 1141; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 maja 2016 r., V KO 29/16, Lex nr 2044502; z dnia 20 marca 2013 r., IV KO 96/12, Lex nr 1292227 i wskazane tam judykaty).*

Przechodząc do realiów podlegającej rozpoznaniu sprawy, w pierwszej kolejności należy zauważyć, że obrońca nie ograniczył się do omówienia okoliczności, które miałyby uzasadniać wznowienie postępowania, ale przedstawił tzw. „dowody swobodne” (w tym przypadku notarialnie potwierdzone pisemne oświadczenia określonych osób) oraz inne dokumenty, mające w jego przekonaniu świadczyć o błędności skazania. W konsekwencji konieczne stało się rozważenie istnienia kompetencji Sądu Najwyższego do zbadania załączonych do wniosku dokumentów i oświadczeń, w trybie art. 546 k.p.k. w zw. z art. 97 k.p.k., o co wnosił obrońca.

Art. 546 k.p.k. dopuszcza możliwość przeprowadzenia w postępowaniu wznowieniowym dowodowych czynności sprawdzających, które zdefiniowane zostały w art. 97 k.p.k. Ten zaś przepis stanowi, że jeśli zachodzi potrzeba sprawdzenia okoliczności faktycznych przed wydaniem orzeczenia na posiedzeniu, sąd dokonuje tego sam albo w tym celu wyznacza sędziego ze składu

orzekającego bądź zwraca się o wykonanie określonych czynności do sądu miejscowo właściwego.

Kompetencja Sądu Najwyższego do przeprowadzenia takich czynności nie jest uprawnieniem absolutnym. Podlega pewnym ograniczeniom, które należało i w tej sprawie mieć na uwadze. Nie jest bowiem tak, że w każdej bez wyjątku sytuacji możliwe jest zastosowanie trybu określonego w art. 97 k.p.k. do weryfikacji podstaw wniosku o wznowienie postępowania. Skorzystanie przez sąd z uregulowania art. 546 k.p.k. w zw. z art. 97 k.p.k. jest prawem, a nie obowiązkiem sądu. W tej sytuacji zarządzenie czynności sprawdzających może mieć miejsce tylko wtedy, gdy to sąd, a nie strona, widzi potrzebę ich przeprowadzenia dla sprawdzenia okoliczności we wniosku przedstawionych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podnosi się, że tryb określony w art. 97 k.p.k. nie może służyć poszukiwaniu i dostarczeniu faktycznej podstawy złożonego wniosku o wznowienie z powodu wskazanego w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., ale ma jedynie prowadzić do procesowego zweryfikowania, w drodze stosownego środka dowodowego, tych okoliczności, które we wniosku zostały przedstawione w drodze co najmniej oświadczenia pochodzącego od określonej osoby (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 marca 2016 r., II KO 2/16, Lex Nr 2002525; z dnia 13 lutego 2006 r., V KO 72/05, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 328*).

W przedmiotowej sprawie załączono do wniosku o wznowienie postępowania pisemne oświadczenia pochodzące od osób, które nie zostały przesłuchane w postępowaniu sądowym. Jeśli chodzi o charakter procesowy takiego oświadczenia, to w doktrynie oceniane jest ono jako dokument prywatny (art. 393 § 3 k.p.k.). W konsekwencji, taki dokument zawiera informacje o nowym źródle dowodowym, którego wartość z punktu widzenia podstawy do wznowienia postępowania powinna być oceniana na podstawie całokształtu okoliczności konkretnej sprawy. Naturalnie, dowód w postaci tego dokumentu prywatnego, z uwagi na zawartą w nim treść, nie może zastąpić dowodu z zeznań osoby, która go sporządziła. Zastrzeżenie to dotyczy przede wszystkim postępowania przed sądem pierwszej instancji, rozpoznającym merytorycznie kwestię sprawstwa i winy osoby oskarżonej, a także ewentualnego postępowania dowodowego przed sądem odwoławczym.

Natomiast w postępowaniu o wznowienie możliwe jest poprzestanie na analizie pisemnych oświadczeń osób, o których przesłuchanie w charakterze świadków wystąpił wnioskodawca, jeśli jest to wystarczające dla stwierdzenia braku podstaw do wznowienia postępowania.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, dokonał oceny zgłoszonych przez obrońcę wniosków dowodowych pod tym kątem, czy dla zweryfikowania okoliczności istotnych z punktu widzenia podstaw wznowienia, zachodzić będzie potrzeba przeprowadzenia części dowodów, a w szczególności, dokonania przesłuchania przed wezwanym sądem zgłoszonych świadków, bądź zasięgnięcia informacji u operatora sieci telefonii cyfrowej (pkt A i B wniosku). Uznał jednak Sąd Najwyższy, że dla merytorycznego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie jest to konieczne. Oceniał zatem Sąd, czy treść ewentualnych zeznań zawniioskowanych przez obrońcę świadków, przy uwzględnieniu pisemnych oświadczeń, z uwagi na podane w nich okoliczności, mogłaby rzutować na prawidłowość dokonanej analizy materiału dowodowego w pierwotnym postępowaniu, z punktu widzenia podstawy do jego wznowienia. Podobnie Sąd Najwyższy dokonał analizy załączonych do wniosku kart ewidencyjnych skoczka spadochronowego oraz rozkazów dziennych NR Z-94/2013 i Z-95/2013, raportu firmy TPMF-LAB dotyczącego danych z telefonu komórkowego żony skazanego, a także ocenił kwestię ewentualnej potrzeby zasięgnięcia informacji u operatorów telefonii komórkowej w kontekście tezy dowodowej z punktu „B” przedmiotowego wniosku. Analiza ta przekonała Sąd Najwyższy, iż nie ma konieczności prowadzenia w szerszym zakresie – na podstawie art. 546 k.p.k. w zw. z art. 97 k.p.k. – czynności sprawdzających powyższe okoliczności faktyczne. W rezultacie więc, Sąd nie uznał za trafne twierdzenia obrońcy skazanego, że w sprawie zaistniały podstawy do wznowienia postępowania ujęte w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k.

Nie ulega oczywiście wątpliwości, że materiały załączone do wniosku o wznowienie powinny zostać ocenione pod kątem tego, czy istotnie stanowiły „nowe dowody lub fakty” w rozumieniu ustawy. Obrońca podniósł w uzasadnieniu wniosku, że skazany już po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy, wszedł w posiadanie dwóch rodzajów dokumentów. A mianowicie, gdy został zwolniony ze służby

wojskowej, otrzymał między innymi karty ewidencyjne skoczka spadochronowego (k. 26 - 37 akt Sądu Najwyższego). Jednocześnie odnaleziono telefon komórkowy jego żony, w którym znajdowały się wiadomości wysyłane między małżonkami, mające świadczyć o tym, że w okresach wskazanych przez świadka obciążającego swoimi zeznaniami skazanego, A. S. nie mógł wyjeżdżać z kraju. Z wiadomości tych udało się ponadto ustalić, z kim małżonkowie S. spędzali poszczególne weekendy. Te okoliczności spowodowały, że w ich konsekwencji odebrano od stosownych osób notarialnie poświadczone oświadczenia. Jest faktem, iż powyższe dowody – ze względu na czas ich ujawnienia - nie zostały przeprowadzone w postępowaniu przed Sądem pierwszej lub drugiej instancji.

Wypada podkreślić, że wprowadzenie do normy z art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. wymagania, by dowody były nieznanne nie tylko sądowi, ale i stronie, miało stanowić w istocie gwarancję zwiększenia kontradyktoryjności postępowania sądowego. W przedmiotowym wniosku o wznowienie postępowania należycie wykazano przyczyny zgłoszenia powyższych dowodów dopiero w chwili obecnej. W konsekwencji więc, należało oba te źródła dowodowe – zarówno dokumenty, jak i oświadczenia potencjalnych świadków – uznać za „nowe” fakty lub dowody zarówno dla sądu, jak i dla samego skazanego, w rozumieniu w/w przepisu. Jednocześnie postępowanie toczyło się zgodnie ze stanem prawnym obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r., gdyż akt oskarżenia w sprawie został złożony w dniu 9 czerwca 2015 r., tak więc ewentualny brak aktywności obrońcy i niezłożenie wniosku o przeprowadzenie w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji (bądź Sądem odwoławczym) wskazanych obecnie dowodów, nie mogło rzutować negatywnie na ocenę tego, czy stanowią one „nowe fakty lub dowody”.

Pomimo jednak takiej oceny dowodów zawnioskowanych przez obrońcę, należało ustalić rzecz najważniejszą w kontekście realiów rozpoznawanej sprawy, a mianowicie fakt, czy dowody, których przeprowadzenia żądano, w sposób wiarygodny mają potencjał podważenia prawdziwości dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, a więc, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, iż po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od orzeczenia poprzedniego – w tym przypadku uniewinnienie skazanego S.

W tym miejscu podkreślić należy, że w sprawie o wznowienie postępowania nie dokonuje się na nowo oceny zebranych w toku procesu dowodów i poprawności przyjętych w oparciu o nie ustaleń faktycznych będących podstawą prawomocnego wyroku. Przedmiotem postępowania o wznowienie nie może być też badanie prawidłowości oceny materiału dowodowego w prawomocnie zakończonym postępowaniu sądowym. W żadnym razie nie chodzi tu o poszerzanie postępowania dowodowego do takich granic, aby można było mówić o prowadzeniu postępowania dowodowego co do istoty sprawy, a więc w zakresie typowym dla rozprawy głównej przed sądem pierwszej instancji (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 lutego 2012 r., III KO 97/11, OSNKW 2012, z. 9, poz. 91; z dnia 19 marca 2008 r., IV KO 126/07, OSNwSK 2008, poz. 690; z dnia 24 listopada 1994 r., III KO 67/94, Lex nr 22092; z dnia 24 listopada 2004 r., IV KO 46/04, OSNwSK 2004, poz. 2202*). Dlatego też Sąd Najwyższy nie mógł badać oceny zasadności orzeczenia Sądu Okręgowego z dnia 26 października 2015 r., jak to się czyni w toku kontroli instancyjnej. W ramach postępowania wznowieniowego był uprawniony zbadać tylko, czy ujawniły się nowe fakty lub dowody, wykazujące znaczne prawdopodobieństwo błędności tego wyroku skazującego. Badanie to zaś musiało być ograniczone do analizy tej przesłanki, czy fakty i dowody wskazane we wniosku o wznowienie postępowania mogą doprowadzić do wydania odmiennego orzeczenia – w tym przypadku, o uniewinnieniu skazanego (*tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 kwietnia 2016 r., V KO 22/16, Lex nr 2087825*). W konsekwencji, Sąd Najwyższy ograniczył się jedynie do zbadania stopnia prawdopodobieństwa tego, czy po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od poprzedniego – w postaci uniewinnienia skazanego lub skazania go za przestępstwo zagrożone karą łagodniejszą niż to, za które go wcześniej skazano. Po analizie tej doszedł jednak do wniosku, że w przypadku zaproponowanych dowodów takie prawdopodobieństwo jest niewielkie.

Sąd Okręgowy przyjął, że skazany dokonał przypisanego mu przestępstwa „w okresie od stycznia do grudnia 2013 r.”, a czynności określonych w art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, dokonał „co najmniej dziewięciokrotnie”. Z sentencji wyroku oraz z jego uzasadnienia nie wynika jednak, w jakich konkretnie datach miało dojść do popełnienia czynu zabronionego.

Sąd ustalił w sposób ogólny, bez bliższej precyzji, że pierwszy transport narkotyków odbył się „w drugiej połowie stycznia 2013 r.”, a następne:

„w lutym 2013 r.”, w drugiej połowie marca 2013 r.”, „w maju 2013 r.”, „na początku czerwca 2013 r.”, „w sierpniu 2013 r.”, „na początku października 2013 r.”, „w listopadzie 2013 r.” oraz „w drugiej połowie grudnia 2013 r., przed Świętami Bożego Narodzenia”. Oczywiście, takie określenie czasu popełnienia przestępstwa, przy braku możliwości dowodowych ich bliższej precyzji, nie stanowi żadnego uchybienia i jest rzeczą występującą stosunkowo często w praktyce sądowej.

Ale też tego rodzaju ogólne określenie okresu popełnienia przestępstwa wywołuje w przedmiotowej sprawie pewne faktyczne następstwa, których nie dostrzega wnioskodawca. Skrótowno rzecz ujmując, aby uprawdopodobnić w wysokim stopniu, że w ustalonych przez Sąd okresach, skazany nie mógł przebywać poza granicami kraju, a tym samym nie popełnił przypisanego mu przestępstwa, konieczne byłoby wykazanie, iż przez cały ten okres, bądź przynajmniej zdecydowanie większą jego część, skazany przebywał w Polsce na szkoleniu spadochronowym, względnie w gronie osób najbliższych.

Dodatkowe zamieszanie w tej kwestii wprowadzają ustalenia Sądu I instancji, dotyczące przebywania skazanego na urloпах wypoczynkowych w roku 2013. Jak ten Sąd ustalił, A. S. przebywał w tym roku na urlopie w następujących okresach: w dniu 15 oraz od 21 do 25 stycznia, od 18 do 19 lutego, w dniu 18, 22 oraz od 27 do 29 marca, w dniach – 2, od 6 do 7 oraz 31 maja, w dniach od 6 do 7, od 11 do 17 oraz od 27 do 28 czerwca, w dniach od 1 do 2 oraz od 7 do 9 sierpnia, od 5 do 12 i od 20 do 23 grudnia 2013 r. (k. 328, tom II). Trudno jednak stwierdzić, czy jakiegokolwiek znaczenie dla Sądu I instancji miały owe ustalenia co do pobytów skazanego na urlopie wypoczynkowym, a jeśli miały, to jakie. Żadnej odpowiedzi na to pytanie nie dostarcza analiza uzasadnienia wyroku tego Sądu, gdyż brak jakiegokolwiek motywów w tym zakresie. Z jednej strony, wskazanie w pisemnych motywach wyroku wszystkich okresów pobytu skazanego na urloпах, mogłoby sugerować, że Sąd przyjął jednak, iż skazany S. odbywał podróże do Holandii w celach przestępczych właśnie w czasie urlopu. W takiej sytuacji jednak istniałaby sprzeczność pomiędzy sentencją wyroku a jego uzasadnieniem. Z kolei brak jakiegokolwiek wypowiedzi Sądu na ten temat może dowodzić, że ustalenia w

zakresie okresu urlopów wypoczynkowych A. S. w kontekście oceny materiału dowodowego, nie miały dla orzekającego Sądu żadnego znaczenia.

Jak już wskazano wcześniej, przedstawione w niniejszej sprawie przez wnioskodawcę nowe dowody mogły w istocie rzeczy prowadzić do powstania pewnych wątpliwości co do prawidłowości ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, a ocenionych przez Sąd odwoławczy jako trafne. Jednak nie były one na tyle znaczne, aby uznać je za wystarczające do wznowienia postępowania. Zawnioskowani przez obrońcę świadkowie mieliby potwierdzić, że w dniach od 27 kwietnia do 5 maja 2013 r. oraz od 30 maja do 2 czerwca 2013 r., skazany nie wyjeżdżał za granicę, gdyż przebywał w gronie najbliższych mu osób, a zatem nie mógł w tym czasie dopuścić się zarzucanego mu przestępstwa. Wobec takiej tezy wnioskodawcy, należy zwrócić uwagę na fakty, które w oczywisty sposób nasuwają się z analizy powyższych okoliczności, a mianowicie:

a/ zeznania świadków dotyczące określonych przez obrońcę weekendów nie „pokrywają” w całości okresu pobytu w tym czasie skazanego na urlopie, skoro A. S. miał go wykorzystywać od 26 do 30 kwietnia oraz w dniu 2 maja i od 6 do 7 maja 2013 r., zaś w miesiącu czerwcu od 6 do 7 oraz od 11 do 17 (k. 198);

b/ zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji, w omawianym okresie skazany dopuścił się przypisanego mu przestępstwa „w maju 2013 r.” oraz „na początku czerwca 2013 r.”;

Nasuwa się zatem logiczny wniosek, że tego rodzaju ogólne określenie przez Sąd czasu popełnienia przestępstwa powoduje, że nawet w przypadku wiarygodnego potwierdzenia za pomocą zeznań zawnioskowanych świadków pobytu skazanego z rodziną w tym okresie, w niczym nie zmieni to jego sytuacji procesowej. Ewentualne przyjęcie, że A. S. nie mógł dopuścić się przestępstwa w dniach od 27 kwietnia do 5 maja 2013 r. oraz od 30 maja do 2 czerwca 2013 r., nie wyklucza możliwości jego popełnienia w pozostałych dniach miesiąca maja, czy też na przestrzeni innych dni „na początku czerwca”. Do podobnej konstatacji prowadzi analiza przedłożonych przez obrońcę kart ewidencyjnych skoczka spadochronowego oraz rozkazów dziennych.

Niezależnie od postawionej w pkt C wniosku tezy dowodowej, iż karty ewidencyjne miały wykazać, że skazany „w drugiej połowie” maja 2013 r.

uczestniczył w szkoleniu spadochronowym, Sąd Najwyższy dokonał analizy nie tylko kart za ten okres, ale również wszystkich pozostałych z roku 2013, a załączonych do tego wniosku. Wypada zwrócić uwagę, że wykaz ten nie obejmuje całego 2013 roku, lecz okres od 15 kwietnia do 15 listopada 2013 r. (k. 445 – 450). W miesiącu maju 2013 r. skazany wykonywał skoki spadochronowe w następujących dniach - od 14 do 17, w dniu 20 i 23 oraz w dniu 29 (k. 445v). Skoro jednak przyjął Sąd Okręgowy, że przestępstwa skazany dopuścił się w bliżej nieokreślonych dniach na przestrzeni całego miesiąca maja, to również czas uczestniczenia w szkoleniu i wykonywania skoków spadochronowych nie wykluczała popełnienia przez A. S. przestępstwa w tym miesiącu. Takie same logiczne wnioski nasuwają się z uważnej analizy dokumentów w postaci kart ewidencyjnych skoczka spadochronowego oraz rozkazów dziennych, dotyczących pozostałych miesięcy roku 2013, w których skazany miał dopuścić się przypisanego mu przestępstwa.

Dokument w postaci wykazu odczytach wiadomości tekstowych z telefonu komórkowego żony skazanego (pkt D wniosku), również nie mógł stanowić podstawy do wznowienia postępowania. Nawet gdyby przyjąć – w ślad za interpretacją wnioskodawcy – że treść tych wiadomości rzeczywiście dotyczy rozmów pomiędzy małżonkami S. i dowodzi pobytu skazanego w czasie ich prowadzenia w kraju, fakt ten nie wykluczałby możliwości wyjazdu skazanego S. do Holandii w innym okresie. Tak na przykład, w miesiącu maju 2013 roku odbyły się tego rodzaju rozmowy w dniach: 6, 8 – 10, 13, 15, 18, 20, 24 - 25, 28 - 29 i 31 maja (k. 471 – 472v). I w tym przypadku skazany mógł wyjechać w celach przestępnych do Holandii w innych dniach na przestrzeni całego miesiąca maja.

Podsumowując powyższe uwagi należy stwierdzić, że nawet przy założeniu, iż wszystkie dowody zaproponowane we wniosku o wznowienie postępowania, są w pełni wiarygodne i potwierdzają okoliczności wskazane przez obrońcę, nie mogą one stanowić podstawy do wznowienia postępowania wobec skazanego A. S., gdyż nie wskazują na wysokie prawdopodobieństwo jego uniewinnienia po wznowieniu tegoż postępowania. Terminy pobytu skazanego w Polsce - niezależnie od tego, czy w gronie rodziny, czy też na szkoleniu spadochronowym – „nie pokrywają” w całości okresu czasu, w którym według ustaleń Sądu I instancji miał dopuścić się

przypisanego mu przestępstwa. W konsekwencji więc, ustalenia te nie wykluczają możliwości w ogóle popełnienia przestępstwa przez skazanego.

Wobec tego rodzaju konstatacji, nie zachodziła też potrzeba przeprowadzania dowodu zawnioskowanego w punkcie „B” wniosku, w postaci zasięgnięcia informacji u operatora sieci telefonii cyfrowej, co do miejsc logowania się telefonów należących do skazanego i świadka T. D.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności, Sąd Najwyższy stwierdził, że nie istnieją podstawy do wznowienia postępowania zakończonego w przedmiotowej sprawie prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 12 kwietnia 2016 r. i oddalił wniosek.

O kosztach związanych z postępowaniem wznowieniowym orzeczono na podstawie art. 639 k.p.k.

kc